

Puhary „Wieczoru Warszawskiego” Zdobyła „Warszawianka”

Noji pierwszy poza konkursem, Dubicki i Nowacka (AZS) — zwycięzcami

Na polu wyścigów konnych odbyły się w niedzielę dwa biegi „Wieczoru Warszawskiego”, bieg pań na dystansie 1200 m. i bieg panów na 4 km. W biegach wzięło ogółem udział przeszło 300 zawodników. Z 304 zawodników zaledwie kilkunastu nie stanęło na starcie, z 21 zgłoszonych pań, zjawili się na starcie 22.

Z chwilą zjawienia się Nojogo z Leggi, jasnym stało się, że on będzie indywidualnym zwycięzcą. Ze względu jednak na spóźnione zgłoszenie Nojogo przez jego klub Legję, startował on poza konkursem, o pierwsze miejsce w konkursie walczyła więc elita zawodników „Warszawianki” — przedwojennych biegaczy. Zwycięzcą został mistrza olimpijskiego i rekordzistę świata Janusza Kusocińskiego, zawodnicy zwartym murem ruszyli ze startu. W miarę jednak oddalenia się od startu, zawodnicy zaczęli coraz to bardziej rozciągać się. Po pierwszym okrążeniu (zawodnicy mieli do przebiecia ogółem dwa okrążenia i 400 m.). Na czele zawodników biegł Noji z przewagą około 30 m. za nim w czołowej grupie biegli: Duplicki, Wirkus, Jurkowski, Jankowski, Romanowski, Skowronski, Cybulski, długi na kilkaset metrów wąż zawodników przebiegł przed trybunami, witany oklaskami licznie zgromadzonej publiczności.

Na metę pierwszy wbiegł Noji w czasie 12:23,6 (dystans około

4 km.), następne miejsca zajęli: Duplicki (AZS), w cz. 12:30, 3) Wiśniewski, 4) Wirkus (obaj Warszawianka), 5) Jankowski (Żagiew), 6) Cybulski, 7) Romanowski (obaj Warszawianka), 8) Wojtalik (Żagiew), 9) Karcewski, 10) Skowronski (Warszawianka).

Jako pierwszy niestowarzyszony przybył na metę Marejan z Żyrardowa, który w ogólnej klasyfikacji był 20 ty. Następne miejsca zajęli: 2. (ogólnie 22-gi) Maliszewski, 3. (25) Koleszyński, 4. Franczyk, 5. Makowski, 6. Raszkowski, 7. Borowski, 8. Rubach, 9. Laskowski, 10. Romanowski Romuald.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Warszawianka — 544 p., zdobywając puhar po raz trzeci, a więc na własność. Następne miejsca zajęli: Żagiew — 524 p. 3) Strzelec — 276 p., 4) Rezerwa — 267 p., 5) PZL — 180 p., 6) Orkan — 177 p.

Zaraz po biegu pań odbył się bieg pań, który drużynowo przyniósł znowu zwycięstwo Warszawiance. Zdobyła ona puhar „Wieczoru Warszawskiego” po raz pierwszy z 73 punktami. Następne miejsca zajęli: „Supraślanka” 50 p., Orkan — 32 p., AZS — 21 p., i Skra — 16 p. Indywidualnie bezkonkurencyjna była mistrzyni Polski w biegu naprzeciw Nowacka (AZS), która też pierwsza przybyła na metę w czasie 3 min. 45,4 s. Następne miejsca zajęli: 2) Kwasiborska „Supraślanka”, 3 min. 49,1 s., 3) Smetkówna, 4) Puszkówna (obie z Warszawian-

ki), 5) Walicka „Supraślanka”, 6) Zwirlich (Skra), 7) Melchiorówna (niestowarzyszona), 8) Grygajtyśówna (Warszawianka), 9) Zankiewiczówna „Supraślanka”, 10) Kubiakówna „Warszawianka”.

Od Administracji
Zawiadamiamy naszych Czytelników, że Kantor naszego Wydawnictwa przy
ul. Zgoda 1, tel. 230-00
czynny jest bez przerwy od godz. 8—19-ej i załatwia wszelkie sprawy związane z prenumeratą, sprzedając detaliczną i ogłoszeniami.

Trzy niezwykle śluby pomiędzy pensjonariuszami domów noclegowych w Łodzi

ŁÓDŹ, 26. 4. W dniu onegdajszym w godzinach popołudniowych z Miejskiego Domu Noclegowego dla kobiet przy ul. 23 pułku Strzelców Kaniowskich 52, wyjechały dwie dorożki z dwiema parami młodych. Niecodzienne to zjawisko ścignęło wiele ciekawych z pobliskich domów.

Orszak ślubny udał się do pobliskiego kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej, gdzie ks. kanonik Nowicki udzielił ślubu 21-letniej Antoninie Adamek z 19-letnim Józefem Jędrzejczakiem i 19-letniej Zofii Sosnowskiej z 27-letnim Józefem Górskim. Następnego dnia odbył się podobny ślub 18-letniej Heleny Angelus z 21-letnim Zygmuntem Czarneckim.

Dodać należy, że panny młode są stałymi pensjonariuszkami

Wojna reflektorów z autożyrami

Niesamowity mecz w Wembley

LONDYN 25.4. Wydarzeniem, które wysunęło się dziś na czoło zainteresowania całej Anglii, był finałowy mecz o puhar angielskiego związku piłki nożnej, rozegrany na stadionie Wembley wobec 100 tysięcy widzów między drużynami: londyńskim „Arsenal”, a

zespołem „Sheffield United”. Rozgrywkę o puhar ten co roku są przedmiotem wielkiego zainteresowania publiczności. Tym razem zainteresowanie to spotęgował spór, o prawo filmowania rozgrywek między zarządem stadionu w Wembley i wielkimi towarzystwami filmowymi.

Towarzystwa te zaoferowały 500 funtów sterlingów za prawo do sfilmowania rozgrywek. Zarząd stadionu odrzucił jednak tę ofertę, jako absurdalnie niską i zabronił dokonywania jakiegokolwiek zdjęć fotograficznych w obrębie stadionu. Odmowa ta jednak nie zraziła towarzystw filmowych, które zapowiedziały, że dokonają zdjęć z powietrza za pomocą autożyr i samolotów. Wobec tego zarząd stadionu w Wembley zwrócił się do ministerstwa lotnictwa, żądając wydania zakazu dokonywania lotów w pobliżu boiska. Sprawa oparła się o ministra lotnictwa, lorda Swintona, który dziś w południe wydał orzeczenie, odrzucające żądanie stadionu w Wembley, zezwalając na loty, pod warunkiem, że samoloty będą przestrzegały minimalnie wyso-

kości 1000 stóp oraz że nie będą przelatywały nad samym stadionem.

O godz. 12.45 na kwadrans przed rozpoczęciem meczu, nadleciało 16 samolotów i 4 autożyry, które poczęły krążyć dookoła obwodu stadionu, skrupulatnie unikając jednak przekroczenia zakazu lotu nad samą boiskiem. Lot ten trwał przez cały czas meczu. Zarząd stadionu przedsięwziął zarządzenia ochronne, ustawiając dookoła boiska „działa przeciwlotnicze” w postaci 20 reflektorów, które skierowały potężne światło na samoloty, by w ten sposób uniemożliwić, a co najmniej jaknajbardziej utrudnić dokonywanie zdjęć. Fotografowie twierdzą jednak, że szanse zepsucia zdjęć są minimalne, gdyż światło musiałoby trafiać w soczewki aparatów filmowych.

Jeszcze dziś samoloty odleciały do wszystkich większych miast w Anglii, rozwożąc gotowe filmy na wieczorne przedstawienia w kinach. Z filmami temi, nakręcanymi z samolotów, konkurować będą zdjęcia, dokonane z dołu przez 25-ciu fotografów zarządu boiska.

Zabił żonę, teściową i pasierbicę i strzelił sobie w skroń

W rodzinie 30-letniego Walentego Brzeszczaka (wieś Michałow pow. Grójecki), wynikały często spory na tle niesnasek rodzinnych. W dniu wczorajszym doszło do krwawej awantury.

Podczas sprzeczki Brzeszczak dobił z szuflady komody rewol-

wer i nim obecni mogli się zorientować, poczęł strzelać. Strzały okazały się celne. Śmierć poniosły żona B. 40-letnia Marjana, teściowa 70-letnia Józefa Zwęglińska i 18-letnia pasierbica Helena Pieleśzek.

Potem wystrzałem w skroń Brzeszczak usiłował pozbawić się życia. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w Grójcu.

Surowe wyroki na komunistów

W ciągu ostatnich kilku dni przed Sądem Okręgowym procesie przeciwko 27-miu przywódcom komunistów zapadł wczoraj wyrok skazujący ich na kary wieloletniego więzienia od 2 do 12 lat łącznie z utratą praw.

Przywódca oskarżonych, inż. Pinkus Finder, otrzymał karę 12 lat więzienia.

Demonstracja komunistyczna

W dniu wczorajszym o godzinie 14-ej przy ul. Miłej zebrała się grupa komunistów w liczbie 40—60 osób, usiłując zawiesić na drutach transparent oraz wznosząc okrzyki o treści antypaństwowej. Gdy przechodzący tamtędy starszy posterunkowy 5-go komisariatu Józef Olszewski wezwał demonstrantów do rozejścia się, kilku wyrostków obrzuciło policjanta kamieniami. Zaalarmowany patrol policyjny rozprószył demonstrujących, aresztując 5 spośród nich.

Ciągle w powijakach

W Polsce, mimo idealnych warunków, hodowla zwierząt futerkowych jest bardzo mało rozpowszechniona. Według ostatnich obliczeń w zeszłym roku mieliśmy tylko 10 ferm. Obecnie hodowla ta będzie się mogła korzystniej rozwijać, gdyż Min. Skarbu wyraziło zgodę na zwolnienie ferm od podatku przemysłowego i obrotowego.

Zniżki kolejowe nad morze

W związku ze zbliżającym się okresem urlopowym — wzrasta zainteresowanie wszelkiego rodzaju letniami imprezami. Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonijalnej uzyskał już w Ministerstwie Komunikacji odpowiednie zniżki przy przejazdach do obozów nadmorskich, jak również i na wycieczki zbiorowe do Gdyni.

Zniżki kolejowe przy przejazdach do obozów wyniosły będą 50 proc. zaś dla wycieczek, liczących ponad 200 osób — 60 proc., a ponad 500 osób — 75 proc.

Smierć brata wynalazcy radiotelegrafu

LONDYN 25.4 W jednym z hotelów londyńskich zmarł na udar serca Alfonso Marconi, brat słynnego wynalazcy radiotelegrafu

Odznaczenie przewodniczącego Z. H. P.

Naczelny skaut świata lord Baden Powell, nadając przewodniczącemu Z. H. P. woj. Grazińskiego „Odznakę Srebrnego Wilka”.

Odznaka ta nadawana jest za wielkie zasługi położone około rozwoju ruchu skautowego.

Woj. Graziński jest pierwszym Polakiem, odznaczonym wysoką odznaką angielską.

Przeciw żydom w Stanisławowie

STANISŁAWÓW, 26.4. Na posiedzeniu komisji budżetowej rady miejskiej w Stanisławowie prezes polskiego klubu radzieckiego sędzia dr. Weiss, postawił wniosek skreślenia z budżetu kwoty, przeznaczanej jako pensja drugie go wiceprezydenta miasta.

Ponieważ stanowisko to przeznaczono dla przedstawiciela wyznania mojżeszowego, radni żydowscy demonstracyjnie wyszli z sali.

Aresztowania w Poznaniu

POZNAN, 26.4. Władze policyjne i sądowe rozpoczęły śledztwo w sprawie ustalenia, kto kierował ekscesami w Poznaniu. Aresztowano dotychczas 30 osób.

Pożwasz ekscesów kilku przedstawicieli władz bezpieczeństwa zostało rannych kamieniami, a z nich dwu zostało rannych w głowę, mianowicie aspirant Gubartow, oraz posterunkowy Ignacy Warzyński.

Rudroff skazany w Złoczowie

LWÓW, 26.4. Sąd Okręgowy w Złoczowie ogłosił w sobotę wyrok w toczącym się od kilku dni procesie przeciw Stanisławowi Rudroffowi i tow., oskarżonym o przekupstwo.

Osk. Marjan Biliński skazany został na 2 lata więzienia i zwrot przyjętych 800 zł. na rzecz Skarbu Państwa. Na podstawie amnestji zmniejszono mu karę do jednego roku.

Rudroff za tę samą zbrodnię, skazany został na 4 lata więzienia, Kazimierz Mikula na 6 miesięcy więzienia, po uwzględnie-

Bank Polski daje 20 milj. zł. na roboty drogowe

Rada Banku Polskiego, chcąc przysiąc z pomocą szerokim rzeszom ludności, poszukującej pracy, uchwaliła — wobec rozpoczęcia sezonu robót — postawić do dyspozycji rządu kwotę 20 milj. zł. z przeznaczeniem na natychmiastowe zwiększenie zatrudnienia przy robotach drogowych, jako dających pracę dla największej ilości rąk roboczych, a zara-

zem najkonieczniejszych dla rozwoju gospodarczego. Postawienie sumy 20 milj. zł. do dyspozycji rządu odbędzie się oczywiście w ramach działalności statutowej Banku i w formie przez statut przewidzianej.

Na posiedzeniu Rady obecny był zaproszony specjalnie przez Radę p. wicepremier inż. Kwiatkowski.

Narodowcy z Chorzowa Skazani na grzywny i areszt

Chorzów, 25. 4. (PAT). Sąd Okręgowy w Chorzowie ogłosił dziś wyrok w sprawie przeciwko kilkudziesięciu b. członkom rozwiązanej na Śląsku Stronnictwa Narodowego, którzy w dniu 23 lutego r. b. usiłowali urządzić w Chorzowie nielegalną demon-

strację przeciwydowską. Sąd skazał 9 oskarżonych po 50 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu, jednego na 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, jednego na 3 tygodnie aresztu, a dwóch po miesiącu aresztu.

Profesor Twardowski laureatem nagrody miasta Łodzi

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu nagrody m. Łodzi. Przewodził zebrań prezydent miasta inż. Głazek. Na posiedzeniu wysunęły zostały kandydatury: prof. Jana Stanisława Bystronia, prof. Kazimierza Twardowskiego, prof. Stanisława Kutrzeby, prof. St. Hitscha, dr. Artura Górskiego, prof. Adama

Krzyżanowskiego, prof. Kazimierza Moszyńskiego i prof. Ignacego Chrzanowskiego.

W myśl paragr. 5 regulaminu nagrody, większością głosów wybrano laureatem nagrody Kazimierza Twardowskiego, profesora filozofii Uniw. J. K. we Lwowie.

W jakich wypadkach wolno eksmitować sublokatorów

Nowelizacja przepisów o ochronie lokatorów dekretem Pana

Prezydenta R. P. z 15.X.1935 r. spowodowała polepszenie sytuacji sublokatorów przez zrównanie ich w prawach z lokatorami głównymi w prowadzeniu procesów eksmisyjnych.

Obecnie sądy grodzkie orzekają eksmisję sublokatorów poza wypadkami niepłacenia komornego, tylko pod warunkiem, że lokator główny obowiązujący się dostarczyć innego lokalu również objętego przepisami o ochronie lokatorów.

Wyroki eksmisyjne przy zaofiarowaniu innego lokalu zapadają tylko z uzasadnionej przyczyny, jak np.: zwiększenie się liczby domowników przez narodzenie się dziecka i t. p.

Pogodnie

Wczoraj w godzinach popołudniowych w całym kraju nastąpiło rozpozgonienie, jedynie w Małopolsce i Wschodniej jeszcze padał drobny deszcz. Temperatura w porównaniu z dniem onegdajszym nieco wzrosła i o godz. 14 wynosiła: 5 st. w Zakopanem i Krakowie, 6 w Kielcach, 8 w Warszawie, Lublinie i Gdyni, 9 w Poznaniu i Łodzi, 10 w Łucku, 11 w Bydgoszczy, 12 w Toruniu, 13 we Lwowie i Suwałkach, 14 w Wilnie, Tarnopolu i Pińsku, a 15 w Północy i Grodnie.

Dzisiaj pogoda naogół chmurna z większymi rozpozgonieniami na zachodzie kraju a z zanikającymi opadami na wschodzie. Temperatura bez większych zmian. Najpierw słabe wiatry miejscowe, potem z kierunków południowych.

Smierć robotnika przy budowie rurociągu

STANISŁAWÓW, 26. 4. U zbitego ulic Belwederskiej i Sedelmajrowskiej robotnicy gazowni przeprowadzają pracę około budowy nowego rurociągu. W tym celu przekopywana jest jezdnia, orzeczem głębokość rowu ma wynosić dwa metry. Kiedy wykopano row głębokości ok. 170 cm, zeszli na dół dwaj robotnicy, celem pogłębienia go.

W czasie tej pracy jedna ze ścian osunęła się, a zwali ziemi zasypały ohydnu robotników. Zauważono straż pożarną, któ-

ra wraz z innymi robotnikami pośpieszyła z pomocą zasypianym. Po wydobyciu ich na powierzchnię stwierdzono, że jeden z nich, 25-letni Jan Krawczyk, z powiatu dołżyńskiego, poniósł śmierć skutkiem ciężkich obrażeń głowy i uduszenia, drugi zaś robotnik, niejaki Jędrzej, doznał ogólnych kontuzji.

Przyczyną katastrofy było niezabezpieczenie ściany rowu w myśl obowiązujących przepisów budowlanych.

Trup w Tatrach Zastrzelili się profesor z Katowic

ZAKOPANE, 25. 4. Zagadkę tajemniczego zaginięcia w dniu 22 marca b. r. Marjana Meilichego z Katowic w dniu dzisiejszym wyjaśniono. Mianowicie narciarz zakopiański Julian Motyka przechodząc w godzinach popołudniowych Halą Gasienicową w odległości mniej więcej kilometra od schroniska napotkał w zagajniku

zwłoki mężczyzny, leżące twarzą do ziemi. Okazało się, że jest to Marjan, Wawrzyniec Meilicher, urodzony w r. 1909 w Strzysku, profesor gimnazjalny z Katowic.

Na podstawie dokonanych oględzin zwłok stwierdzono, że Meilicher celnym strzałem z brzoyniną w ustą odebrał sobie życie.

Koniec strajków w Łodzi

ŁÓDŹ, 26. 4. W sobotę, podpisano protokół likwidacyjny trwającego od 8 tygodni strajku kotoniarzy. W wyniku konferencji, zdołano uzgodnić wszystkie punkty sporne i zawarto dodatkową umowę zbiorową.

Protokół likwidacyjny przewiduje przestrzeganie umowy zbiorowej do dnia 31 stycznia 1937 roku włącznie.

W związku z podpisaniem pro-

tokulu likwidacyjnego odbyły się sprawozdawcze zebrania robotników i postanowiono wznowić pracę w przemyśle kotonowym w dniu jutrzejszym.

Wczoraj na konferencji w Inspektoracie Pracy doszło do likwidacji strajku woźniców i podpisania umowy zbiorowej, która obowiązywać będzie do dn. 31 grudnia 1936 roku.

Awantura z żydami w Otwocku

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi:

„W Otwocku na rynku znany awanturnik z Karczewa Kazimierz Nochal napastował sprzedawców żydowskich i kupujących i bił ich. Powstało zamieszanie.

Na alarm nadbiegli policjanci, który usiłował zatrzymać awanturnika. Tymczasem dwaj kole-dzy Nochala wywołali awanturę

i oddali go. N., korzystając z zamieszania, uciekł. Natomiast aresztowani zostali dwaj jego „opiekunowie”. Są to: Hipolit Olszewski i Henryk Szczepan. Obu ich osadzono pod kluczem do dyspozycji sędziego śledczego. Odpowiadać będą za stawienie czynnego oporu policji. Za zbiegłym Nochalem policja wszczęła pościg.”